

Agnieszka Osiecka, Anioł i diabeł

Idzie diabeł ścieżką krzywą, pełen myśli złych
Nie pożyczył mu na piwo, nie pożyczył nikt
Słońce pali go od rana, wiatr gorący dmucha
Diabeł się z pragnienia słania, w ten piekielny upał

Ref.

Piwa, nalejcie piwa, nalejcie piwa
z tej starej beczki od barmana
Bo od piwa głowa się kiwa, nalejcie piwa
z tej starej beczki od barmana.

Idzie anioł wśród zieleni, dobrze mu się wiedzie
Pełno drobnych ma w kieszeni, i przyjaciół wszędzie

Nagle przystanęli obaj na drodze
pod śliwką
Zobaczyli, że im browar wyszedł naprzeciwko

Ref.

Nie ma szczęścia na tym świecie, ni sprawiedliwości
Anioł pije piwo trzecie, diabeł mu zazdrości
Mówi diabeł: "postaw kufel, Bóg ci wynagrodzi"
My artyści w taki upał żyć musimy w zgodzie

Ref.

Na to anioł zatrzepotał skrzydeł pióropuszem
I powiada: "dam ci dychę w zamian za twą duszę"
Musiał diabeł aniołowi duszę swoją sprzedać
I stworzyli razem piekło z odrobiną nieba

Ref.

Nie ma szczęścia na tym świecie, ni sprawiedliwości
Anioł z diabłem piją piwo, cały raj zazdrości
Nie ma szczęścia na tym świecie, ni sprawiedliwości
Anioł z diabłem piwo piją, piekło im zazdrości
Ref.